

STRÓJ LUBELSKI



■ **Wianek** upinany z tyłu głowy, bogato zdobiony wstążkami

■ **Naszyjnik z czerwonych koralii**

■ **Koszula** ozdobiona haftem krzyżkowym

■ **Spódnica oraz krótki fartuch tzw. zapaska** są bogato zdobione naszytymi tasiemkami, wstążeczkami i koronką

■ **Gorset** obszyty tasiemkami, koronkami i włóczkową szczoteczką

■ **Buciki** zapinane na paseczek



KORALE

„Matusiu, matusiu, ja córeczka wasza, kupcie mi korale do samego pasa”.

Dawniej, każda dziewczynka marzyła o posiadaniu koralu. Wierzono, że korale z koralowca posiadają magiczną moc, chronią przed urokami, zapobiegają bólom głowy i różnym chorobom, a nawet zatruciom. Utrata czerwonych koralu uważana była za wielkie nieszczęście.

Korale były bogactwem kobiet. Pod koniec XIX wieku muślinową spódnicę można było nabyć za 3 złote, a sznur prawdziwych koralu za 300 złotych. Czasem porównywano je do wartości srebra i krowy. Aby je zapiąć, wiązano ałtasową wstążkę.

Biedniejsze panny nosiły szklane korale lub korale „chlebowe” tworzone z gniecionego chleba z żywicą. Z powodu swej niskiej ceny były one bardzo popularne.

Krzyżyk wieszany na koralach w bogatych rodzinach obowiązkowo musiał być złoty, w uboższych – poztacany, biedniejsze rodziny zadowalały się tombakiem.

O korale i krzyżyk bardzo dbano, gdyż miały one służyć wielu pokoleniom.

Z powodu wysokiej wartości, korale często składano jako ofiarę w kościele w podziękowaniu za otrzymane łaski.



Zadanie:
Pokoloruj korale

